

# SŁOWO

WILNO, Sobota 26 września 1931 r.

Redakcja i Administracja, Wilno, Zamkowa 2. Otwarta od g. 9 do 4. Telefon: Redakcji — 17-82, Administracji — 228.

## PRZEDSTAWICIELSTWA:

BIENIAKONIE — Bufet Kolejowy.  
 BRASŁAW — Księgarnia T-wa „Lot”.  
 BARANOWICZE — ul. Szeptyckiego — A. Laszuk.  
 DĄBROWICA (Polesie) — Księgarnia K Malinowskiego.  
 DUKSZTY — Bufet Kolejowy.  
 GŁĘBOKIE — ul. Zamkowa — W. Włodzimierow.  
 GRÓDNO — Księgarnia T-wa „Ruch”.  
 HORODZIEJ — Dworzec Kolejowy — K. Smarzyński.  
 IWIEŃCIE — Sklep tytoniowy — S. Zwierzyński.  
 KLECK — Sklep „Jedność”.  
 LIDA — ul. Suwalska 13 — S. Mateski.  
 MOŁODECZNO — Księgarnia T-wa „Ruch”.

NIESWIEZ — ul. Ratuszowa — Księgarnia Jazwińskiego.  
 NOWOGRODEK — Kiosk St. Michalskiego.  
 N. SWIECIANY — Księgarnia T-wa „Ruch”.  
 OSZMIANA — Księgarnia Spółz. Naucz.  
 PINSK — Księgarnia Polska — St. Bednarski.  
 POSTAWY — Księgarnia Polskiej Macierzy Szkolnej.  
 STOLPCE — Księgarnia T-wa „Ruch”.  
 SŁONIM — Księgarnia D. Lubowskiego, ul. Mickiewicza 13.  
 ST. SWIECIANY — M. Lewin—Biuro Gazetowe, ul. 3 Maja 8.  
 WILEJKĄ POWIATOWA — ul. Mickiewicza 21, F. Juczewska.  
 WARSZAWA — Tow. Księgarni Kol. „Ruch”.

PRENUMERATA miesięczna z odniesieniem do domu lub z przesyłką pocztową 4 zł., zagranicę 7 zł. Konto czekowe P.K.O. Nr. 80259. W sprzedaży detal, cena pojedynczego n-ru 20 gr.

Oplata pocztowa uiszczona ryczałtem. Redakcja rękopisów niezamówionych nie zwraca. Administracja nie uwzględnia zastrzeżeń co do rozmieszczenia ogłoszeń.

CENY OGŁOSZEŃ: wiersz milimetryowy jednoszpaltowy na stronie 2-jej i 3-jej gr. 40. Za tekstem 15 gr. Komunikaty oraz nadesłane milimetr 50 gr. Kronika reklamowa milimetr 60 gr. W numerach świątecznych oraz z prowincji o 25 proc. drożej. Zagranicę 50 proc. drożej. Ogłoszenia cyfrowe i tabelaryczne o 50 proc. drożej. Administracja nie przyjmuje zastrzeżeń co do miejsca. Terminy druku mogą być przez Administrację zmieniane dowolnie. Za dostarczenie numeru dowodowego 20 gr.

## Kryzys finansowy w Anglii i jego echa w świecie

Wielki wstrząs finansowy, jaki odzyskała Anglia, nie ma równego sobie w dotychczasowych dziejach ekonomicznych Wielkiej Brytanii. Od czasu założenia Banku Anglii, to jest od końca 17-go wieku, emisja papierowych banknotów waluty angielskiej oparta była na standardzie złota, to znaczy Bank Angielski wymieniał każdej chwili dowolną ilość przedstawionych mu banknotów funtowych na złoto. Jedynie tylko podczas wielkiej wojny światowej Bank Angielski zawiesił na kilka lat wypłatę złotych, opierając się na zwyczajnym prawym. W 1925 roku parlament angielski wydał ustawę o standarcie złotym, nakładającą ustawy obowiązek wymiany przez Bank Angielski pieniędzy papierowych na złoto. Innymi słowami, Bank Anglii na podstawie tej ustawy obowiązany był sprzedawać złoto po ściśle określonym kursie.

Przez długie lata Anglia była bankierem świata. Złączona ściśle z innymi państwami gospodarczymi ze swoimi koloniami, stanowiła ona pierwszą potęgę ekonomiczną w świecie. Wzrost siły ekonomicznej i finansowej St. Zjednoczonych, wywołany niezmierną intensywnością życia gospodarczego i postępu technicznego w kraju gwiazdźistego standardu, oraz we Francji, spowodowany wielką pracowitością i skrupulatną oszczędnością narodu francuskiego, już przed wojną wysunął oba te państwa na równorzędne stanowiska z Anglią w ekonomii świata. Po wojnie Anglia narówni z innymi państwami rozpoczęła energiczną pracę nad odbudową swej ekonomicznej roli w świecie. Przez kilka lat gromadziła ona olbrzymie zapasy złota, aby w r. 1925 znowu oprzeć swą walutę na parcie złotym. Rozgrywane się jednak na świecie wypadki polityczne i gospodarcze nie pozwoliły Anglii na zgromadzenie tak wielkich zapasów złota, jakie zdołała zebrać Francja i Stany Zjednoczone. W obu tych państwach zgromadziły się zapasy złota, wynoszące trzy czwarte złota w świecie. Anglia silnie zaangażowana na finansowym rynku, zyskujących się do odwrotowej wojny Niemiec, wciągnięta w wir walki politycznej, prowadzonej na gruncie gospodarczym. Wykazał to w niezwykle bolesny sposób kryzys finansowy w Niemczech, rozgrywający się w lipcu bieżącego roku. Podważanie pewności zysków, ciągniętych przez inwestycje finansowe angielskie w Niemczech wzbudziły obawy o jej bilans płatniczy. Obawy te były tem większe, że trwający od dwóch lat niezwykle silny kryzys gospodarczy na wszystkich rynkach, które były terytorem ekspansji finansowej Anglii, spowodował, duże skurczenie się bilansu płatniczego Anglii. Pod wpływem tych obaw i w momencie załamania się ogólnego zaufania do wszelkich zagranicznych transakcji, finansisci i bankierzy innych krajów, a przede wszystkim francuscy i szwajcarscy, rozpoczęli wycofywanie swych wkładów w bankach angielskich. Pod naciskiem tych wypadków zapas złota w bankach angielskich zaczął kurczyć się w zastraszający sposób. Nastąpiła wówczas paradoksalna sytuacja: Niemcy, które oczekiwały pomocy finansowej od Anglii, i która otrzymywały, już uspokajały wstrząs na swoim rynku finansowym, Anglia zaś stanęła w obliczu załamania się kursu swojej waluty. Natychmiastowa niemal pomoc kre dytowa Francji i Ameryki, udzielona na początku sierpnia r. b. na łączną sumę 50 milionów fr. powstrzymała utęsknienie złota z Anglii. Kurs funta sterlinga zdawał się być uratowany. Wewnętrzna jednak sytuacja gospodarcza Anglii nadal się pogarszała.

Ostatnie obliczenia wykazały, że bieżący budżet angielski grozi deficytem w wysokości 120 milionów funtów, a wliczając straty z racji zastosowania planu Hoovera do sum, należnych Anglii od jej posiadłości zamorskich — O 131 milionów r. Funt sterling zachwiany przez ruch kapitałów, jaki spowodował kryzys finansowy w Niemczech, uratowany przy pomocy obcych kapitałów, otrzymał więc cios nowy, silniejszy i bardziej niebezpieczny, bo pływający z niepomyślnego stanu finansów wewnętrznych Anglii.

Plan ratowania budżetu angielskiego wskazywał na konieczność zastosowania szeregu oszczędności, redukcji sumy globalnej budżetu o 96,5 milionów funtów, z czego 66,5 milj. f.

przypada na zmniejszenie zasiłków dla bezrobotnych. Ushiwanie przeprowadzenia tego planu ratunkowego spowodowało opozycję związków robotniczych do socjalistycznego rządu, co pociągnęło za sobą dymisję gabinetu Mac Donalda. Utworzony w następstwie rząd koncentracji narodowej, którego jednak nie poparli labourzyści, przeprowadził szereg oszczędności rzeczowych i personalnych, wprowadzając jednocześnie nowe podatki. Minister skarbu zapowiedział, że całkowita realizacja planu sanacyjnego zredukuję deficyt budżetowy do zera.

Nowy rząd angielski oparł się w swej akcji podtrzymania kursu sterlinga na nowej pożyczce francusko-amerykańskiej, uzyskanej w dniu 29 sierpnia r. b. w wysokości 80 milionów f. Jednak niepewna sytuacja budżetowa Anglii w dalszym ciągu skłaniała finansistów zagranicznych do wycofywania swych kapitałów z banków brytyjskich. Nie bez wpływu na zmniejszenie się zapasów złota pozostał również nastrój pesymistyczny w społeczeństwie angielskim, które skwapliwie zamieniało banknoty na brzęczące złoto. Spadek zapasów złota był tak wielki, że pochłonął całkowicie ostatnią pożyczkę zagraniczną i narzucił pozostałą po poprzednim wstrząsie własną rezerwę Banku Anglii. W przeliczeniu na złoto od dn. 1 lipca wycofano złota na sumę 8 i pół miljarda zł. Dalszy odpływ złota mógł wywołać bankructwo finansowe państwa. Według wiadomości, które trudno sprawdzić, w skarbcu angielskim pozostało złota na sumę tylko 130 milj. f. W tej sytuacji Anglia wprowadziła dekret, zakazujący sprzedaży i wywozu zagranicę złota oraz zamiany banknotów na złoto. Zarządzenie to jest czemś niesłychanym w historii Anglii. Na rynku finansowym angielskim ogłoszenie dekretu wywołało popłoch. Giełda londyńska została zamknięta. Celem tego zarządzenia jest powstrzymanie odpływu złota, a więc obrona kursu funta sterlinga przed inflacją.

Dla Polski krach finansowo-walutowy Anglii nie przedstawia bezpośredniego niebezpieczeństwa, mimo, że w szeregu państw wywołał on konieczne zamknięcie giełd. Banki polskie nie posiadają dużych sum w funtach angielskich. Gospodarka narodowa Polski naogół mało związana jest z walutą angielską. Bank Polski już od dłuższego czasu prowadzi w stosunku do funta bardzo ostrożną politykę, ograniczając w miarę możliwości zakupy tej waluty. Pierwszy dzień kryzysu angielskiego minął w Polsce zupełnie spokojnie. Waluta polska na rynkach zagranicznych przyjmowana była bardzo chętnie po normalnym kursie, a nawet w niektórych wypadkach, jak np. w Genewie po kursie wyższym. Jest to rezultat spokojnego przetrzymania przez finansy Polski krachu niemieckiego go i wykazania siły przez naszą walutę.

### Straty polskie

**WOBEC ZACHWIANA SIĘ FUNTA**  
 WARSZAWA, 25.9. (tel. własny). Według wiadomości ze źródeł dobrze poinformowanych straty poniesione przez nielicznych kapitalistów polskich, którzy trzymali znaczne lokaty w bankach angielskich, są poważne. Obliczając, iż wkłady polskie w bankach angielskich wynosiły przed załamaniem się funta angielskiego ponad milion funtów szterlingów, co przy obecnym spadku waluty angielskiej (około 25 proc.) spowodowało straty, wyrażające się w walucie polskiej w wysokości około 10 milionów złotych.

## Przed sesją Sejmu

PRZYGOTOWANIE MATERJAŁÓW

WARSZAWA, 25.9. (tel. własny). W związku z bliskim terminem otwarcia sesji sejmowej do kancelarii marszałka Sejmu wpływa ze strony poszczególnych ministerstw szereg projektów ustaw, uchwalonych w ostatnim czasie przez Radę Ministrów. Ogólna liczba projektów, opracowanych przez rząd wynosi około stu.

Narazie do Sejmu odsyłane są ustawy najpilniejsze. Przedewszystkiem dotyczącej walki z kryzysem bezrobocia, których uchwalenie konieczne jest do wypełnienia części planu tej akcji. Pozostałe projekty ustaw dotyczące szeregu ważnych dziedzin życia społecznego - państwowego, wniesione zostaną do Sejmu w terminie późniejszym.

## Ś. P. ALEKSANDER SKRZYŃSKI

B. PREMIER OFIARĄ KATASTROFY

**OSTRÓW. (Pat).** W dniu 25 b. m. zmarł był premier Aleksander Skrzyński, naskutek odniesionych obrażeń podczas katastrofy samochodowej na szosie Krotoszyn-Ostrów Wielkopolski, między Łąkocinami a Łankami.

Był premier Aleksander Skrzyński wyjechał w piątek po południu wraz z ptk. Morawskim, attache wojskowym przy poselstwie polskiem w Berlinie, samochodem ptk. Morawskiego z Oporowa pow. Leszczyńskiego na polowanie pod Częstochowę. Oprócz nich znajdowali się w samochodzie

Marjan Mayer, szofer oraz strzelec Szymański. Katastrofa nastąpiła podczas mijania jednokonnego wozu na wykładzionym odcinku. Samochód prowadzony przez ptk. Morawskiego, wywrócił się do rowu. Prócz p. Skrzyńskiego obrażeń doznał strzelec Szymański. Ptk. Morawski oraz szofer Mayer nie odnieśli żadnego szwanku.

Zwłoki Aleksandra Skrzyńskiego odwieziono do szpitala w Ostrowiu. Dochodzenie na miejscu prowadzi podprokurator Sądu Okręgowego Dreiner.

Ś. p. hr. Aleksander Skrzyński urodził się w roku 1884 w Zagórzach w Małopolsce, w majątku rodomym. Studia odbył w Krakowie i w Monachium i ukończył je ze stopniem doktora filozofii. W 1906 r. Aleksander Skrzyński wstąpił do służby dyplomatycznej austro-węgierskiej.

W chwili wybuchu wojny był sekretarzem ambasady austro-węgierskiej w Paryżu. Podczas wojny służył w armii austro-węgierskiej jako szeregowiec. Pełniąc służbę wojskową, uzupełnił studia prawnicze i uzyskał na uniwersytecie wiedeńskim stopień doktora praw.

Z chwilą powstania państwa polskiego ś. p. hr. Aleksander Skrzyński został mianowany posłem w Rumunji i w roku 1921 brał udział w podpisaniu przymierza polsko-rumunskiego. W grudniu 1922 r. objął tę samą funkcję w sprawie zagranicznych. Za jego urzędowania przeprowadzona została sprawa uznania granic Polski przez państwa sprzymierzone. W

maju 1923 r., z chwilą utworzenia gabinetu centro - prawicowego, złożył tękę, brał udział w delegacjach na Ligę Narodów.

W roku 1924 objął ponownie tę samą funkcję w gabinetcie Grabskiego. Na ten okres jego urzędowania przypada zawarcie konkordatu z Watykanem i wypracowanie w Genewie t. zw. protokołu genewskiego. We wrześniu roku 1924 hr. Aleksander Skrzyński brał udział w doprowadzeniu do skutku paktu lokareńskiego. W grudniu 1925 roku stanął na czele gabinetu koalicyjnego, piastując jednocześnie tękę spraw zagranicznych. Z chwilą utworzenia gabinetu Witosa w maju 1926 roku ustąpił z rządu.

W ostatnich latach występował ś. p. hr. Aleksander Skrzyński niejednokrotnie publicznie, wydając m. in. książkę pod tyt. „Polska a pokój” w języku angielskim. W tym czasie powołany został na superarbitra w sporze o terytorium Taenarica pomiędzy Peru a Chile.

## Zatarg chińsko-japoński

NOTA JAPOŃSKA DO LIGI NARODÓW

GENEWA. PAT. Nota japońska, przesłana do Ligi Narodów, komunię między innymi, iż Japonia dąży usilnie do szybkiego, pokojowego uregulowania konfliktu japońsko-chińskiego w drodze rokowań między obydwoma krajami.

Japonia ściągnęła większość swych wojsk do strefy kolejowej.

Pozostałe w Mandżurji wojska są skoncentrowane między in. w Mukdenie i Kirynie ze względów ostrożności, czego nie należy uważać za okupację wojskową. O ile sytuacja poprawi się, Japonia, która w tym względzie domaga się od Ligi Narodów

zaufania, zacznie stopniowo wycofywać wojska ze strefy kolejowej.

DALSZE POSTĘPY OKUPACJI

MOSKWA. PAT. — Korespondenci sowieccy donoszą z Szanghaju, że wojska japońskie obsadziły wszystkie linie kolejowe południowej Mandżurji i obecnie umacniają się w tych okolicach. Japończycy wystali większe oddziały wojska na pogranicze Mongolji wewnętrznej. Objęcie Mandżurji przez wojska japońskie stawia w dwuczynnej sytuacji emigrację rosyjską i jej wojskowe organizacje. Ataman Siemienow przybył do Mukdena, aby omówić z władzami sprawę dalszego istnienia tych organizacyj.

## Wizyta Laval'a i Brianda w Berlinie

PARYŻ. PAT. — W sobotę po południu premier Laval i minister Briand udają się do Berlina.

HITLEROWCY WSTRZYMUJĄ SIĘ OD DEMONSTRACJI

BERLIN. PAT. — Naczelny komitet partii hitlerowskiej wydał rozkaz, zabraniający wszystkim swym członkom brania udziału w ewentualnych manifestacjach przeciwko ministrom francuskim.

Niezastosowanie się do zarządzenia komitetu karane będzie natychmiastowo wykluczeniem z partii. Centralny organ partii „Voelkscher Beobachter”, publikując powyższy rozkaz naczelnego komitetu, dodaje, że antyfrancuskie demonstracje, któreby były za-

inscenizowane, należy uważać za pochodzące ze strony prokuratorów, chcących w ten sposób dostarczyć dowodów przeciwko partii Hitlera.

RECHBERG I VON DER LIPPE O POROZUMIENIU Z FRANCJĄ

PARYŻ. PAT. — Dziennik „La République” wysłał do Niemiec swoją współpracowniczkę Candiani celem przeprowadzenia ankiety o nastrojach politycznych w Niemczech. Gazeta drukuje dzisiaj wywiad swej współpracowniczkę ze znanym przemysłowcem Arnoldem Rechbergiem, który od paru lat prowadzi kampanię na rzecz zawarcia między Niemcami a Francją sojuszu wojskowego.

Rechberg rozwinął znaczenie swego planu porozumienia wojskowego francusko-niemieckiego, na podstawie którego siły zbrojne Niemiec i Francji zostałyby oddane na usługi wspólnej polityki tych państw w stosunku do 3:5, czyli 300 tysięcy wojska po stronie niemieckiej odpowiadałoby 500 tysięcy żołnierzy dla Francji.

W czasie rozmowy pani Candiani z Rechbergiem nadzsedł gen. von Lippe, również znany autor szeregu artykułów o porozumieniu francusko - niemieckim, które ukazywały się w prasie francuskiej.

Abym osiągnąć porozumienie należy — oświadczył gen. von Lippe — aby oba kraje poznały się lepiej. Gdy to nastąpi, trzeba będzie przeprowadzić trzy postulaty, a mianowicie: przywrócenie Niemcom całkowitej suwerenności narodowej, rozstrzygnięcie w sposób pożądanym dla Niemiec kwestii korytara gdańskiego i wreszcie zlikwidowanie sprawy odszkodowań wojennych. Na zapytanie, czy prawda jest, jakoby dzisiejsze Niemcy były nastrożone wojowniczo, gen. von Lippe oświadczył: „Gdy zamykają konia czystej krwi w ogrodzie i w sposób podstępny strzeżę, zawsze kończy się tem, że koń ten przeskakuje ogrodzenie”.

Na zapytanie, czy są w Niemczech ludzie, którzyby chcieli wojować, brzmiała odpowiedź: „Przeciwko byle komu — Francji, Polsce lub innemu narodowi, aby tylko być się”.

## Silva rerum

Bardzo trafne i głębokie uwagi o konieczności odrodzenia tradycji epoki jagiellońskiej wypowiada prof. R. Polak w ostatnim numerze Tęczy.

Nie poezja, nadmiernie wybujała, rozkolysana liryzmem, przewrażliwiona uczuciowością po brzezi wezbrana, jak w romantycznej dobie — ukazuje nam tych „jagiellońskich” czasów nieprzebrane bogactwo, ale historia, prawdziwie zaprzysiężona. Bo nie w słowie przedewszystkiem i jego nadmiernem bałwochwalstwie żyływa się tych czasów żywność, nie w oderwaniu od życia dociekaniach, w grze uczuć i myśli jeszcze przy trudnych wówczas do wysłowienia, ale w przewadze czynu, życia politycznego, w rozbudowie państwa, tworzeniu instytucji, w założeniu rodzimej gwałtownej kultury do zachodniej, w ekspansji polskiego żywiołu ku najdalszym granicom państwa i poza te granice w ustawicznym kontakcie z ziemią — żywicelką. Jest to strumień życia potężny, rozlewny, zdobywczy, tętniący ręką się pocuciem własnej gołnoci, wpatrując się weni pilnie, dziwiąc się jego bogactwu i bliskości — ulegamy urokowi niłoz edżej urody tego okresu, porwa nas jego ped, jego rozmach, wiara w siebie, jego twórczy optymizm...

Ta charakterystyka okresu panowania Jagiellonów odznacza się siłą i trafnością. To też całkiem słuszne są uwagi autora, iż w dobie obecnej, w okresie rozbudowy odrodzonej Ojczyzny myśl nasza powinna zwracać się do epoki najśmielszych i najbardziej twórczych idej politycznych.

Musi nadejść epoka wtórnego renesansu polskiego. Wilno może się cieszyć z tego, że głos, zwracający uwagę narodu na epokę Jagiellonów, rozległ się z Poznania.

W tej akcji Wilno nie pozostanie na szarym końcu: może się wykazać mocnym głosem w sprawie kanonizacji królowej Jadwigi, no i wskazać na zbudzone groby królewskie w swej Bazylice.

Wilno szczególnie mocno odczuwa epokę Jagiellonów.

**Rzeczpospolita** (Nr. 262) w art. p. t. „Radio krzepi” podaje ciekawe szczegóły, dotyczące akcji filantropijnej radiostacji w Krakowie.

W Krakowie — umiemy stosunki lokalne, ale uwaga nasza i wnioski mają znaczenie ogólne — filantropijna akcja radiowa prowadzona jest systematycznie od dłuższego czasu. Superior X.X. Misjonarzy, ks. Wilhelm Szymbor, wygłasza w każdy wtorek pogadanki dla chorych w szpitalach. Akcje pod hasłem „radio dla szpitali”, mająca na celu zapoznanie szpitali z radioodbiornikami, rozpoczął przed dwoma laty znany radioamator i prezes krakowskiego Klubu Krótkofalowców, p. Zygmunt Olszewski.

Dalej przytacza dziennik rozmowę z ks. superiorem W. Szymborem na temat roli radia w stosunku do chorych. Jakich oddźwięków znalazły pogadanki dla chorych, które ks. superior wygłaszał w ubiegłym sezonie, a które teraz znowu podjęte zostały?

Otrzymałem sporo listów, świadczących o żywej wdzięczności chorych. W większej części jednak były to listy nie od chorych w szpitalach, lecz chorych prywatnych. W szpitalach krakowskich nie jest jeszcze radio w tej mierze zaprowadzone, jakby sobie tego życzyć należało.

— Czy na skutek poczynionych dotychczas doświadczeń, zamierza ks. superior wprowadzić jakieś innowacje w swej działalności na przyszłość?

— Tak. Mam w planie urządzić specjalny „dzień chorych”, rozpoczynając go specjalnym nabożeństwem i kazaniem. Nadmienię, że w październiku ub. r. w Pabjanicach pod Łodzią ks. Petrzyk urządził specjalne nabożeństwo dla chorych, którzy wypełnili cały kościół. Niektórych wniesiono do kościoła, tak pragnęli uczestniczyć w służbie Bożej, na ich intencje odprawiane! Także za przykładem ks. Rekas w Lwowie projektuje urządzić 3-dniowe rekolekcje dla chorych przez radio. Za wzór służyć może akcja sławnego kaznodziei francuskiego O. Lhande, który niedawno cykl przemówień dla chorych zebrał w zbiorze p. t. „Les pauvres dans l'evangile”.

W tem miejscu możemy z dumą wskazać na Wilno, gdzie rekolekcje przez radio odbywają się już od dwóch lat, ale o tem poza Wilnem, mało kto wie. Lector.

## Redukcje uposażeń na Śląsku

KATOWICE. (PAT). Wczoraj odbyło się posiedzenie komisji budżetowej Sejmu Śląskiego, poświęcone sprawie dalszego obniżenia uposażeń urzędników wojewódzkich i oszczędnościom w powiatkach. Komisja przyjęła w trzecim czytaniu projekt, przedłożony przez Śląską Radę Woj.

Po przyjęciu ustawy przez plenum Sejmu urzędnicy płatni ze skarbu Śląskiego będą mieli obniżone pobory przez częściowe odjęcie 40 procentowego dodatku wojewódzkiego, według następującej skali: urzędnicy w grupach od IV do VI otrzymywać będą jedynie 20 proc., w grupach VII do VIII — 25 proc., w grupie IX — 35 proc. Funkcjonariusze od X do XIV kategorii otrzymywać będą całkowity 40 proc. dodatek.

GŁOSY CZYTELNIKÓW

Sprawa szczególnie aktualna

Gdy się rozpoczyna rok szkolny i wyszukiwać młodzieży, a tem samem i powstaje konieczność zaopatrywania się w podręczniki szkolne...

Konieczność nabycia podręczników szkolnych pociąga duże wydatki, książki są drogie, a jednocześnie do normalnej pracy niezbędne...

I właśnie tę sprawę używanych podręczników chciałbym tu poruszyć: Owa ogromna rzesza zmuszonych kupować używane podręczniki znajduje się w Wilnie w warunkach szczególnie niepomysłnych...

Kooperatywa taka powinna być czynną już od początku roku szkolnego. Wówczas uczeń nie będzie musiał biec do żyda i „wycygnąć” 15 — 20 proc. słusnie należny mu zapłaty...

Apeluję tą drogą do Komitetów Rodzicielskich wszystkich szkół wileńskich w imieniu tych wszystkich, którzy chcą oszczędzać, którzy wreszcie nie życzą być milczącymi ofiarami paskarstwa i bezsumiennego wyzysku...

Wpadła jakiś chłopczyca w czapkę szkół powszechnych i proponuje kupno używanej książki. Kupiec namyśla się i daje 75 groszy, chłopak jednak domaga się całego złotego...

Jeśli istnieją w Wilnie sklepiki samopomocowe, zamieniające i kupujące używane książki, jak w gimnazjum S.S. Nazaretanek, lub w gimn. Lelewela, to jednak tego jest za mało...

Jeżeli istnieją w Wilnie sklepiki samopomocowe, zamieniające i kupujące używane książki, jak w gimnazjum S.S. Nazaretanek, lub w gimn. Lelewela, to jednak tego jest za mało...

Jeżeli istnieją w Wilnie sklepiki samopomocowe, zamieniające i kupujące używane książki, jak w gimnazjum S.S. Nazaretanek, lub w gimn. Lelewela, to jednak tego jest za mało...

Jeżeli istnieją w Wilnie sklepiki samopomocowe, zamieniające i kupujące używane książki, jak w gimnazjum S.S. Nazaretanek, lub w gimn. Lelewela, to jednak tego jest za mało...

Wagi, Parniki, Siekacze, Sieczkarnie, ZYGMUNT NAGRODZKI, Dr. P. Załkindson

Kłeska powodzi w Małopolsce zachodniej

Gwałtowne deszcze spowodowały wylew rzek

Wylew Wisły i jej dopływów

KRAKÓW. PAT. — Stan wód na rzekach znacznie się podniósł, również Wisła pod Krakowem wzbiera...

POWÓDZ w Małopolsce Zachodniej. KRAKÓW. PAT. — Po ostatnich deszczach stan wód na wszystkich dopływach karpackiej Wisły znacznie się podniósł...

Zagrożone są mosty drewniane pod Jordanowem, Osiełcami, dwa mosty w Makowej i dwa w Suchej, Rzeki Skawa pod Wadowicami przybrała do 180 cm. ponad stan normalny...

W Wadowicach został uruchomiony komitet powodziowy. Tor kolejowy Wadowice — Sucha w kilku miejscach przerwy...

W Zembrzycach 20 domów zostało zalanych. Komunikacja przerwana z powodu zerwania mostu. Ludność rozlokowano w najbliższym sąsiedztwie...

W Mysłowicach stan wody na Rabcie wynosi 3 i pół m. ponad poziom normalny. Od strony Mszany Dolnej spływa w wielkiej ilości drzewo. Komunikacja na drodze Kraków — Zakopane przerwana. Zawiał się komitet powodziowy w Mysłowicach...

Katastrofalne rozmiary powodzi w pow. Bielskim. KATOWICE. PAT. — Według otrzymanych ostatnio wiadomości powodzi w powiecie bielskim przybrały rozmiary katastrofalne...

NARADA GABINETU. WIEDEŃ. (Pat). Wczorajsze posiedzenie rady ministrów trwało 5 godzin. Na posiedzeniu tem omawiano program oszczędnościowy...

WIEDEŃ. (Pat). Na zebraniu organizacji chłopskiej dolno-austriackiej kanclerz Buresch wygłosił mowę, w której oświadczył...

W dniu 30 września zażądano od Rady Narodowej, aby zatwierdziła me propozycje w przeciągu 24 godzin...

Jeżeli jednak stronnictwa pragną mnie obalić i chcą przyjąć odpowiedzialność za wywołanie przesilenia gabinetowego na 14 dni przed plątnością...

Nie należy zapominać, że istnieje wielu ludzi, którzy tylko czczą na to, aby parlament zawiódł. Stronnictwo chrześcijańsko-społeczne przyjęło...

BANKRUCTWO DOMU BANKOWEGO S. SCHONEBERGER i Co. BERLIN. (Pat). Dom bankowy S. Schoeneberger & Co w Berlinie i Amsterdamie ogłosił niewypłacalność...

BERLIN. (Pat). Na giełdzie piątkowej panował nastrój pesymistyczny. Wiadomości o bankructwie jednego z najpoważniejszych banków prywatnych...

BERLIN. (Pat). Wczorajsze posiedzenie rady ministrów trwało 5 godzin. Na posiedzeniu tem omawiano program oszczędnościowy...

BERLIN. (Pat). Wczorajsze posiedzenie rady ministrów trwało 5 godzin. Na posiedzeniu tem omawiano program oszczędnościowy...

BERLIN. (Pat). Wczorajsze posiedzenie rady ministrów trwało 5 godzin. Na posiedzeniu tem omawiano program oszczędnościowy...

BERLIN. (Pat). Wczorajsze posiedzenie rady ministrów trwało 5 godzin. Na posiedzeniu tem omawiano program oszczędnościowy...

BERLIN. (Pat). Wczorajsze posiedzenie rady ministrów trwało 5 godzin. Na posiedzeniu tem omawiano program oszczędnościowy...

BERLIN. (Pat). Wczorajsze posiedzenie rady ministrów trwało 5 godzin. Na posiedzeniu tem omawiano program oszczędnościowy...

BERLIN. (Pat). Wczorajsze posiedzenie rady ministrów trwało 5 godzin. Na posiedzeniu tem omawiano program oszczędnościowy...

BERLIN. (Pat). Wczorajsze posiedzenie rady ministrów trwało 5 godzin. Na posiedzeniu tem omawiano program oszczędnościowy...

BERLIN. (Pat). Wczorajsze posiedzenie rady ministrów trwało 5 godzin. Na posiedzeniu tem omawiano program oszczędnościowy...

BERLIN. (Pat). Wczorajsze posiedzenie rady ministrów trwało 5 godzin. Na posiedzeniu tem omawiano program oszczędnościowy...

BERLIN. (Pat). Wczorajsze posiedzenie rady ministrów trwało 5 godzin. Na posiedzeniu tem omawiano program oszczędnościowy...

BERLIN. (Pat). Wczorajsze posiedzenie rady ministrów trwało 5 godzin. Na posiedzeniu tem omawiano program oszczędnościowy...

BERLIN. (Pat). Wczorajsze posiedzenie rady ministrów trwało 5 godzin. Na posiedzeniu tem omawiano program oszczędnościowy...

BERLIN. (Pat). Wczorajsze posiedzenie rady ministrów trwało 5 godzin. Na posiedzeniu tem omawiano program oszczędnościowy...

BERLIN. (Pat). Wczorajsze posiedzenie rady ministrów trwało 5 godzin. Na posiedzeniu tem omawiano program oszczędnościowy...

BERLIN. (Pat). Wczorajsze posiedzenie rady ministrów trwało 5 godzin. Na posiedzeniu tem omawiano program oszczędnościowy...

BERLIN. (Pat). Wczorajsze posiedzenie rady ministrów trwało 5 godzin. Na posiedzeniu tem omawiano program oszczędnościowy...

BERLIN. (Pat). Wczorajsze posiedzenie rady ministrów trwało 5 godzin. Na posiedzeniu tem omawiano program oszczędnościowy...

BERLIN. (Pat). Wczorajsze posiedzenie rady ministrów trwało 5 godzin. Na posiedzeniu tem omawiano program oszczędnościowy...

BERLIN. (Pat). Wczorajsze posiedzenie rady ministrów trwało 5 godzin. Na posiedzeniu tem omawiano program oszczędnościowy...

BERLIN. (Pat). Wczorajsze posiedzenie rady ministrów trwało 5 godzin. Na posiedzeniu tem omawiano program oszczędnościowy...

Dunajec wystąpił z brzegów

TARNÓW. PAT. — Skutkiem niestannym trwających deszczów podniósł się znacznie poziom wody na Dunajcu, wynosząc 360 cm. Przybór następuje...

Katastrofalne rozmiary powodzi w pow. Bielskim. KATOWICE. PAT. — Według otrzymanych ostatnio wiadomości powodzi w powiecie bielskim przybrały rozmiary katastrofalne...

NARADA GABINETU. WIEDEŃ. (Pat). Wczorajsze posiedzenie rady ministrów trwało 5 godzin. Na posiedzeniu tem omawiano program oszczędnościowy...

WIEDEŃ. (Pat). Na zebraniu organizacji chłopskiej dolno-austriackiej kanclerz Buresch wygłosił mowę, w której oświadczył...

W dniu 30 września zażądano od Rady Narodowej, aby zatwierdziła me propozycje w przeciągu 24 godzin...

Jeżeli jednak stronnictwa pragną mnie obalić i chcą przyjąć odpowiedzialność za wywołanie przesilenia gabinetowego na 14 dni przed plątnością...

Nie należy zapominać, że istnieje wielu ludzi, którzy tylko czczą na to, aby parlament zawiódł. Stronnictwo chrześcijańsko-społeczne przyjęło...

BANKRUCTWO DOMU BANKOWEGO S. SCHONEBERGER i Co. BERLIN. (Pat). Dom bankowy S. Schoeneberger & Co w Berlinie i Amsterdamie ogłosił niewypłacalność...

BERLIN. (Pat). Na giełdzie piątkowej panował nastrój pesymistyczny. Wiadomości o bankructwie jednego z najpoważniejszych banków prywatnych...

BERLIN. (Pat). Wczorajsze posiedzenie rady ministrów trwało 5 godzin. Na posiedzeniu tem omawiano program oszczędnościowy...

BERLIN. (Pat). Wczorajsze posiedzenie rady ministrów trwało 5 godzin. Na posiedzeniu tem omawiano program oszczędnościowy...

BERLIN. (Pat). Wczorajsze posiedzenie rady ministrów trwało 5 godzin. Na posiedzeniu tem omawiano program oszczędnościowy...

BERLIN. (Pat). Wczorajsze posiedzenie rady ministrów trwało 5 godzin. Na posiedzeniu tem omawiano program oszczędnościowy...

BERLIN. (Pat). Wczorajsze posiedzenie rady ministrów trwało 5 godzin. Na posiedzeniu tem omawiano program oszczędnościowy...

BERLIN. (Pat). Wczorajsze posiedzenie rady ministrów trwało 5 godzin. Na posiedzeniu tem omawiano program oszczędnościowy...

BERLIN. (Pat). Wczorajsze posiedzenie rady ministrów trwało 5 godzin. Na posiedzeniu tem omawiano program oszczędnościowy...

BERLIN. (Pat). Wczorajsze posiedzenie rady ministrów trwało 5 godzin. Na posiedzeniu tem omawiano program oszczędnościowy...

BERLIN. (Pat). Wczorajsze posiedzenie rady ministrów trwało 5 godzin. Na posiedzeniu tem omawiano program oszczędnościowy...

BERLIN. (Pat). Wczorajsze posiedzenie rady ministrów trwało 5 godzin. Na posiedzeniu tem omawiano program oszczędnościowy...

BERLIN. (Pat). Wczorajsze posiedzenie rady ministrów trwało 5 godzin. Na posiedzeniu tem omawiano program oszczędnościowy...

BERLIN. (Pat). Wczorajsze posiedzenie rady ministrów trwało 5 godzin. Na posiedzeniu tem omawiano program oszczędnościowy...

BERLIN. (Pat). Wczorajsze posiedzenie rady ministrów trwało 5 godzin. Na posiedzeniu tem omawiano program oszczędnościowy...

BERLIN. (Pat). Wczorajsze posiedzenie rady ministrów trwało 5 godzin. Na posiedzeniu tem omawiano program oszczędnościowy...

BERLIN. (Pat). Wczorajsze posiedzenie rady ministrów trwało 5 godzin. Na posiedzeniu tem omawiano program oszczędnościowy...

BERLIN. (Pat). Wczorajsze posiedzenie rady ministrów trwało 5 godzin. Na posiedzeniu tem omawiano program oszczędnościowy...

BERLIN. (Pat). Wczorajsze posiedzenie rady ministrów trwało 5 godzin. Na posiedzeniu tem omawiano program oszczędnościowy...

BERLIN. (Pat). Wczorajsze posiedzenie rady ministrów trwało 5 godzin. Na posiedzeniu tem omawiano program oszczędnościowy...

BERLIN. (Pat). Wczorajsze posiedzenie rady ministrów trwało 5 godzin. Na posiedzeniu tem omawiano program oszczędnościowy...

BERLIN. (Pat). Wczorajsze posiedzenie rady ministrów trwało 5 godzin. Na posiedzeniu tem omawiano program oszczędnościowy...

BERLIN. (Pat). Wczorajsze posiedzenie rady ministrów trwało 5 godzin. Na posiedzeniu tem omawiano program oszczędnościowy...

BERLIN. (Pat). Wczorajsze posiedzenie rady ministrów trwało 5 godzin. Na posiedzeniu tem omawiano program oszczędnościowy...

BERLIN. (Pat). Wczorajsze posiedzenie rady ministrów trwało 5 godzin. Na posiedzeniu tem omawiano program oszczędnościowy...

BERLIN. (Pat). Wczorajsze posiedzenie rady ministrów trwało 5 godzin. Na posiedzeniu tem omawiano program oszczędnościowy...

BERLIN. (Pat). Wczorajsze posiedzenie rady ministrów trwało 5 godzin. Na posiedzeniu tem omawiano program oszczędnościowy...

BERLIN. (Pat). Wczorajsze posiedzenie rady ministrów trwało 5 godzin. Na posiedzeniu tem omawiano program oszczędnościowy...

W WIRZE STOLICY

W KINIE

Znaczenie reklamy każdy dziś docenia, najlżej ten jubiler, co dał ogłoszenie, że poszukuje stróża nocnego...

I bez tego peñac. Teatry czy otwarte, czy zamknięte świecą pustkami, przenudziło się w kawiarniach, w kinach zawsze tok i ścisł. Bilety drożają systematycznie...

Co pomoże martwić się i siedzieć w domu? Wiadomo, że w domu najwięcej ludzi umiera — więc po trochę śmiechu i radości — gaz do kina.

Filmy francuskie są obecnie niezaprzerzenie najlepsze. Amerykanie wymyśliłi dzwinkowce — od tej chwili zostali zapędzeni przez Francuzów w kozłi róg...

Amerykanom z milczeniem też było więcej do twarzy. Dobry kopniak, silny policzek czy palnicie kijem w głowę...

Na polskie filmy oczywiście się chodzi. Jak na cmentarz w dzień Zaduszek: z obowiązkami, da tradycją...

Jeżeli istnieją w Wilnie sklepiki samopomocowe, zamieniające i kupujące używane książki, jak w gimnazjum S.S. Nazaretanek, lub w gimn. Lelewela, to jednak tego jest za mało...

Jeżeli istnieją w Wilnie sklepiki samopomocowe, zamieniające i kupujące używane książki, jak w gimnazjum S.S. Nazaretanek, lub w gimn. Lelewela, to jednak tego jest za mało...

Jeżeli istnieją w Wilnie sklepiki samopomocowe, zamieniające i kupujące używane książki, jak w gimnazjum S.S. Nazaretanek, lub w gimn. Lelewela, to jednak tego jest za mało...

Jeżeli istnieją w Wilnie sklepiki samopomocowe, zamieniające i kupujące używane książki, jak w gimnazjum S.S. Nazaretanek, lub w gimn. Lelewela, to jednak tego jest za mało...

Jeżeli istnieją w Wilnie sklepiki samopomocowe, zamieniające i kupujące używane książki, jak w gimnazjum S.S. Nazaretanek, lub w gimn. Lelewela, to jednak tego jest za mało...

Jeżeli istnieją w Wilnie sklepiki samopomocowe, zamieniające i kupujące używane książki, jak w gimnazjum S.S. Nazaretanek, lub w gimn. Lelewela, to jednak tego jest za mało...

Jeżeli istnieją w Wilnie sklepiki samopomocowe, zamieniające i kupujące używane książki, jak w gimnazjum S.S. Nazaretanek, lub w gimn. Lelewela, to jednak tego jest za mało...

Jeżeli istnieją w Wilnie sklepiki samopomocowe, zamieniające i kupujące używane książki, jak w gimnazjum S.S. Nazaretanek, lub w gimn. Lelewela, to jednak tego jest za mało...

Jeżeli istnieją w Wilnie sklepiki samopomocowe, zamieniające i kupujące używane książki, jak w gimnazjum S.S. Nazaretanek, lub w gimn. Lelewela, to jednak tego jest za mało...

Jeżeli istnieją w Wilnie sklepiki samopomocowe, zamieniające i kupujące używane książki, jak w gimnazjum S.S. Nazaretanek, lub w gimn. Lelewela, to jednak tego jest za mało...

Jeżeli istnieją w Wilnie sklepiki samopomocowe, zamieniające i kupujące używane książki, jak w gimnazjum S.S. Nazaretanek, lub w gimn. Lelewela, to jednak tego jest za mało...

Jeżeli istnieją w Wilnie sklepiki samopomocowe, zamieniające i kupujące używane książki, jak w gimnazjum S.S. Nazaretanek, lub w gimn. Lelewela, to jednak tego jest za mało...

Jeżeli istnieją w Wilnie sklepiki samopomocowe, zamieniające i kupujące używane książki, jak w gimnazjum S.S. Nazaretanek, lub w gimn. Lelewela, to jednak tego jest za mało...

Jeżeli istnieją w Wilnie sklepiki samopomocowe, zamieniające i kupujące używane książki, jak w gimnazjum S.S. Nazaretanek, lub w gimn. Lelewela, to jednak tego jest za mało...

Jeżeli istnieją w Wilnie sklepiki samopomocowe, zamieniające i kupujące używane książki, jak w gimnazjum S.S. Nazaretanek, lub w gimn. Lelewela, to jednak tego jest za mało...

Jeżeli istnieją w Wilnie sklepiki samopomocowe, zamieniające i kupujące używane książki, jak w gimnazjum S.S. Nazaretanek, lub w gimn. Lelewela, to jednak tego jest za mało...

Jeżeli istnieją w Wilnie sklepiki samopomocowe, zamieniające i kupujące używane książki, jak w gimnazjum S.S. Nazaretanek, lub w gimn. Lelewela, to jednak tego jest za mało...

Jeżeli istnieją w Wilnie sklepiki samopomocowe, zamieniające i kupujące używane książki, jak w gimnazjum S.S. Nazaretanek, lub w gimn. Lelewela, to jednak tego jest za mało...

Jeżeli istnieją w Wilnie sklepiki samopomocowe, zamieniające i kupujące używane książki, jak w gimnazjum S.S. Nazaretanek, lub w gimn. Lelewela, to jednak tego jest za mało...

Jeżeli istnieją w Wilnie sklepiki samopomocowe, zamieniające i kupujące używane książki, jak w gimnazjum S.S. Nazaretanek, lub w gimn. Lelewela, to jednak tego jest za mało...

Jeżeli istnieją w Wilnie sklepiki samopomocowe, zamieniające i kupujące używane książki, jak w gimnazjum S.S. Nazaretanek, lub w gimn. Lelewela, to jednak tego jest za mało...

Jeżeli istnieją w Wilnie sklepiki samopomocowe, zamieniające i kupujące używane książki, jak w gimnazjum S.S. Nazaretanek, lub w gimn. Lelewela, to jednak tego jest za mało...

Jeżeli istnieją w Wilnie sklepiki samopomocowe, zamieniające i kupujące używane książki, jak w gimnazjum S.S. Nazaretanek, lub w gimn. Lelewela, to jednak tego jest za mało...

Jeżeli istnieją w Wilnie sklepiki samopomocowe, zamieniające i kupujące używane książki, jak w gimnazjum S.S. Nazaretanek, lub w gimn. Lelewela, to jednak tego jest za mało...

Jeżeli istnieją w Wilnie sklepiki samopomocowe, zamieniające i kupujące używane książki, jak w gimnazjum S.S. Nazaretanek, lub w gimn. Lelewela, to jednak tego jest za mało...

Jeżeli istnieją w Wilnie sklepiki samopomocowe, zamieniające i kupujące używane książki, jak w gimnazjum S.S. Nazaretanek, lub w gimn. Lelewela, to jednak tego jest za mało...

Jeżeli istnieją w Wilnie sklepiki samopomocowe, zamieniające i kupujące używane książki, jak w gimnazjum S.S. Nazaretanek, lub w gimn. Lelewela, to jednak tego jest za mało...

Jeżeli istnieją w Wilnie sklepiki samopomocowe, zamieniające i kupujące używane książki, jak w gimnazjum S.S. Nazaretanek, lub w gimn. Lelewela, to jednak tego jest za mało...

Jeżeli istnieją w Wilnie sklepiki samopomocowe, zamieniające i kupujące używane książki, jak w gimnazjum S.S. Nazaretanek, lub w gimn. Lelewela, to jednak tego jest za mało...

Możliwość przesilenia ministerjalnego W AUSTRII

ULTIMATUM KANCLERZA BURESCH

WIEDEŃ. (Pat). Na zebraniu organizacji chłopskiej dolno-austriackiej kanclerz Buresch wygłosił mowę, w której oświadczył...

W dniu 30 września zażądano od Rady Narodowej, aby zatwierdziła me propozycje w przeciągu 24 godzin...

Jeżeli jednak stronnictwa pragną mnie obalić i chcą przyjąć odpowiedzialność za wywołanie przesilenia gabinetowego na 14 dni przed plątnością...

Nie należy zapominać, że istnieje wielu ludzi, którzy tylko czczą na to, aby parlament zawiódł. Stronnictwo chrześcijańsko-społeczne przyjęło...

BANKRUCTWO DOMU BANKOWEGO S. SCHONEBERGER i Co. BERLIN. (Pat). Dom bankowy S. Schoeneberger & Co w Berlinie i Amsterdamie ogłosił niewypłacalność...

BERLIN. (Pat). Na giełdzie piątkowej panował nastrój pesymistyczny. Wiadomości o bankructwie jednego z najpoważniejszych banków prywatnych...

BERLIN. (Pat). Wczorajsze posiedzenie rady ministrów trwało 5 godzin. Na posiedzeniu tem omawiano program oszczędnościowy...

BERLIN. (Pat). Wczorajsze posiedzenie rady ministrów trwało 5 godzin. Na posiedzeniu tem omawiano program oszczędnościowy...

BERLIN. (Pat). Wczorajsze posiedzenie rady ministrów trwało 5 godzin. Na posiedzeniu tem omawiano program oszczędnościowy...

BERLIN. (Pat). Wczorajsze posiedzenie rady ministrów trwało 5 godzin. Na posiedzeniu tem omawiano program oszczędnościowy...

BERLIN. (Pat). Wczorajsze posiedzenie rady ministrów trwało 5 godzin. Na posiedzeniu tem omawiano program oszczędnościowy...

BERLIN. (Pat). Wczorajsze posiedzenie rady ministrów trwało 5 godzin. Na posiedzeniu tem omawiano program oszczędnościowy...

BERLIN. (Pat). Wczorajsze posiedzenie rady ministrów trwało 5 godzin. Na posiedzeniu tem omawiano program oszczędnościowy...

BERLIN. (Pat). Wczorajsze posiedzenie rady ministrów trwało 5 godzin. Na posiedzeniu tem omawiano program oszczędnościowy...

BERLIN. (Pat). Wczorajsze posiedzenie rady ministrów trwało 5 godzin. Na posiedzeniu tem omawiano program oszczędnościowy...

BERLIN. (Pat). Wczorajsze posiedzenie rady ministrów trwało 5 godzin. Na posiedzeniu tem omawiano program oszczędnościowy...

BERLIN. (Pat). Wczorajsze posiedzenie rady ministrów trwało 5 godzin. Na posiedzeniu tem omawiano program oszczędnościowy...

BERLIN. (Pat). Wczorajsze posiedzenie rady ministrów trwało 5 godzin. Na posiedzeniu tem omawiano program oszczędnościowy...

BERLIN. (Pat). Wczorajsze posiedzenie rady ministrów trwało 5 godzin. Na posiedzeniu tem omawiano program oszczędnościowy...

BERLIN. (Pat). Wczorajsze posiedzenie rady ministrów trwało 5 godzin. Na posiedzeniu tem omawiano program oszczędnościowy...

BERLIN. (Pat). Wczorajsze posiedzenie rady ministrów trwało 5 godzin. Na posiedzeniu tem omawiano program oszczędnościowy...

BERLIN. (Pat). Wczorajsze posiedzenie rady ministrów trwało 5 godzin. Na posiedzeniu tem omawiano program oszczędnościowy...

BERLIN. (Pat). Wczorajsze posiedzenie rady ministrów trwało 5 godzin. Na posiedzeniu tem omawiano program oszczędnościowy...

Nowa awantura teatralna w Warszawie

P. Stefan Krzywoszewski podpisał umowę z magistratem na t. zw. poręczającą administrację teatrów miejskich...

W ostatniej chwili ZASP zgotował p. Krzywoszewskiemu nielada niespodziankę. Oto tegoż dnia, kiedy została podpisana umowa...

Sytuacja zatem, wyjaśniony się pod względem formalnym, w praktyce skomplikowała się dzięki ZASP-owi...

Goł się sam, a będziesz gładki! Aparat Gillette dotrze wszędzie. Najoporniejsze części brody i szyji stają się w mgnieniu oka gładkie!

Waż tylko właściwy nożyk! Nożyk nowego typu

Goł się sam, a będziesz gładki! Aparat Gillette dotrze wszędzie. Najoporniejsze części brody i szyji stają się w mgnieniu oka gładkie!

Waż tylko właściwy nożyk! Nożyk nowego typu

Goł się sam, a będziesz gładki! Aparat Gillette dotrze wszędzie. Najoporniejsze części brody i szyji stają się w mgnieniu oka gładkie!

Waż tylko właściwy nożyk! Nożyk nowego typu

Goł się sam, a będziesz gładki! Aparat Gillette dotrze wszędzie. Najoporniejsze części brody i szyji stają się w mgnieniu oka gładkie!

Waż tylko właściwy nożyk! Nożyk nowego typu

Goł się sam, a będziesz gładki! Aparat Gillette dotrze wszędzie. Najoporniejsze części brody i szyji stają się w mgnieniu oka gładkie!

Waż tylko właściwy nożyk! Nożyk nowego typu

Goł się sam, a będziesz gładki! Aparat Gillette dotrze wszędzie. Najoporniejsze części brody i szyji stają się w mgnieniu oka gładkie!

Waż tylko właściwy nożyk! Nożyk nowego typu

Goł się sam, a będziesz gładki! Aparat Gillette dotrze wszędzie. Najoporniejsze części brody i szyji stają się w mgnieniu oka gładkie!

Waż tylko właściwy nożyk! Nożyk nowego typu

Goł się sam, a będziesz gładki! Aparat Gillette dotrze wszędzie. Najoporniejsze części brody i szyji

# Sąd doraźny nad szpiegami

## Wysłanników obcego wywiadu przyłapano w Wilnie

WILNO. Przed kilku dniami aresztowano w Wilnie 5 osób pod zarzutem akcji szpiegowskiej na rzecz jednego z państw ościennych. Szpiegów przyłapano w momencie gdy mieli przy sobie dowody kompromitujące ich, w postaci fotografii niektórych obiektów wojskowych, notatek dyktando i t. p.

Aresztowani szpiegi są osobami czynnymi. Władze bezpieczeństwa już od pewnego czasu miały dane, żeby podejrzewali obecnie ujętych szpiegów o uprawianie tego niecznego procederu, lecz dopiero kompromitująca obserwacja pozwoliła na zebranie niezbędnych danych i ustalenie kontaktu z ościennymi państwem.

Szpiegi byli bardzo ostrożni i spotykali się w jednym z publicznych lokali w śródmieściu. W sposób niezwracający uwagi zamieniali przynoszone ze sobą teczkę skórzane, w których znajdowały się polecenia i dokonane już wywiady.

Często też zmieniali oni swój zewnętrzny wygląd, używając charakterystyki i różnych ubrań. Śledztwo w tej sprawie jest już obecnie w rękach władz prak-

tycznych, które w przyszłości przed Sądem Doraźnym, który jak słychać zbierze się na prawdopodobnie w pierwszych dniach października.

Zdemaskowani szpiegi staną

## Dziś zaćmienie księżycyca

W dniu dzisiejszym będziemy mogli obserwować, jeśli naturalnie pogoda dopisze, całkowite zaćmienie księżycyca. Zjawisko astrologiczne będzie widziane jednocześnie w całej Europie za wyjątkiem jej zachodniej części.

Zaćmienie tarczy księżycyca rozpocznie się o godzinie 6 m. 41 wiecz. Właściwie zaś cień na całej księżycyca padnie dopiero o godz. 9 m. 6.

Na parę minut przed północą tarcza księżycyca będzie już całkiem odsoniowana.

Jak wiadomo, zaćmienie tarczy księ-

życowej następuje w czasie, gdy słońce, ziemia i księżyc są na jednej linii, w ten sposób, że ziemia znajduje się między księżycem a słońcem, rzuca na księżyc cień swej tarczy.

Naogół całkowite zaćmienie księżycyca zdarza się dość rzadko.

Wyjątkowo tylko w roku bieżącym mieliśmy aż dwa zaćmienia: pierwsze — w wielki czwartek (2 kwietnia) i drugie — w dniu dzisiejszym.

Następne zaćmienie będziemy oglądali dopiero w roku 1935.

## Tajemnica żyd. kasy oszczędnościowej

Śledztwo w sprawie zagadkowej kradzieży w pierwszej wileńskiej żydowskiej kasie pożyczkowej, mieszczącej się przy ul. Rudnickiej 7, mimo wysiłków władz policyjnych nie posunęło się narazie naprzód.

Nadal więc pozostaje tajemnicą, kto zabrał się do gabinetu dyrektora i tak zachwa-

le go okradł. Szczególnie gmatwa całą sprawę fakt odnalezienia pieniędzy za księgami w biurze Kasy.



Światowid — nr. 38 — Niezwykle ciekawie reprodukcje rzeźb nieznanego murzyna chrześcijanina stanowią ozdobę numeru. Pucz w Austrii, Ghandi w Londynie, syn szacha perskiego w Warszawie, Amy Johnson w Tokio, najnowsze mody niewieście (krynoliny wracają!) — oto inne sensacje dnia.

Przyroda i technika czasopismo poświęcone popularyzacji nauk przyrodniczych i technicznych. Nakład Książnica-Atlas. Prenumerata roczna zł. 8.40.

Wrzesniowy numer „Przyrody i Techniki” zawiera szereg interesujących artykułów: dr. B. Szabuniewicz, „O nowej teorii dźwięku systemu nerwowego”, dyr. Józefa Borowika „O pracach działu Ekonomii i Organizacji Rybactwa”, prof. A. Moszyńskiego „O owadach egzotycznych w cieplarniach”, wreszcie czwarty z kolei i ostatni dr. A. Łastowskiego „O zagadnieniu naukowym lotu prof. Piccarda do strato-sfery”.

Numeru dopełniają aktualne i pouczające notatki z rozmaitych dziedzin nauki, a zwraca specjalną uwagę niezwykle interesujące prowadzone przez dr. F. Budreckiego Kalendarzyk astronomiczny.

## Drugi Zjazd matematyków polskich

W dniu 25 bm., w godzinach popołudniowych odbyło się trzecie plenarne posiedzenie zjazdu, na którym wygłosili odczyty: prof. Stefan Banach (Lwów, Uniwersytet) p. t. „Zagadnienie przestrzeni metrycznych” i prof. Kazimierz Kuratowski (Lwów, Politechnika) p. t. „Operacje logiczne a problemy efektywności”.

Po zakończeniu plenarnego posiedzenia uczestnicy zjazdu zwieźdźli katedrę i kościół św. Piotra i Pawła na Antokolu. Oprowadzał wycieczkę p. dziekan Ferdynand Ruszczyk. Z kościoła św. Piotra i Pawła wycieczka udała się do obserwatorium astronomicznego na Zakrecie. Uczestnicy zjazdu byli oprowadzani przez pp. prof. Władysława Dziwulskiego i prof. Kazimierza Jantzena.

Następnie toczyły się w dalszym ciągu obrady w sekcjach: III (Arytmetyka, algebra, analiza), IV (Geometria), V (Fizyka matematyczna, astronomia, matematyka stosowana). Na posiedzeniach tych sekcji wygłosili komunikaty m. in. prof. Petre Sergescu z Cluj (który odczytał również komunikat prof. Montelu) i prof. Antoine Belimowitch z Belgradu. Ponadto odbyło się ostatnie posiedzenie sekcji VI (Dydaktyka, historia matematyki), na którym były wygłoszone następujące komunikaty: prof. Juliusz Rudnicki „O nauczaniu arytmetyki liczb rzeczywistych w szkole średniej”, dr. ks. Franciszek Sieczka „Próba nowej praktycznej metody nauczania matematyki pod kierunkiem nauczyciela”, dr. Kazimierz Frycz „O próbie zastosowania zmodyfikowanego systemu daltońskiego przy nauczaniu matematyki w wyższych klasach gimnazjalnych”.

W uzupełnieniu poprzednich sprawozdań należy podkreślić, że w dniu 24 b. m. Dyrekcja Biblioteki U. S. B. urządziła w związku ze zjazdem wystawę druków zabytkowych matematyki — fizycznych oraz przyrządów astronomicznych, należących do dawnego Obserwatorium Wileńskiego. Przyrządy te niespełna rok temu były zwrócone przez Dyrekcję Obserwatorium Warszawskiego Uniwersytetu Wileńskiego. Objasnieniem na wystawie udzielał pp. dyrektor Biblioteki dr. Łyskowski, dr. Aleksander Birkenmajer oraz dr. Lisowski.

W sobotę, w godzinach porannych, uczestnicy zjazdu udają się do Trok. Wieczorem o godzinie 18 odbędzie się ostatnie ogólne posiedzenie, na którym zostaną uchwalone wnioski, uchwalone przez sekcje.

# KRONIKA wileńska

SOBOTA  
Dziś 26. W. s. g. m. 08  
Cyrjana Jutro Z. s. g. 5 m. 15  
Kosmo

SPÓSTRZEŻENIA ZAKŁADU METEOROLOGICZNEGO U.S.B. W WILNIE z dnia 25 września 1931 r.

Cisnienie średnie 752.  
Temperatura średnia +8.  
Temperatura najwyższa +11.  
Temperatura najniższa +3.  
Opad w mm. —  
Wiatr: północny.  
Tendencja: spadek.  
Uwagi: półpochmurno, wietrznie.

**MIEJSKA**  
— Wzmocnienie akcji egzekucyjnej. Referat egzekucyjny (miejski) otrzymał polecenie natychmiastowego przystąpienia do bezwzględnej i natychmiastowej egzekucji wszystkich zalegających podatków miejskich. Stan finansów miasta tego wymaga.  
— Sprawa kabli. Dochodzenie Ma-

gistratu w sprawie robót kablowych prowadzonych do niedawna z ramienia Zjedn. Tow. Elektrycznego, przeciąga się z powodu potrzeby zbadania znacznej ilości rachunków z ubiegłych kilku lat, przedkładałych Magistratowi przez Z. T. E.

Rachunki te są jak wiadomo przez Magistrat zakwestionowane. W kołach kompetentnych utrzymują, że strata miasta z powodu znanych manipulacji kablowych sięgają faktycznie znacznych sum.

— Stypendja miejskie. Magistrat ustanowił dwa nowe, 500 złotych stypendja dla zdolnych lecz niezamożnych uczniów szkół zawodowych.

— Pomoc otrzymują tylko kobiety i obarczani rodziną. Opieką Społeczna Magistratu, wobec braku funduszy rządowych, zredukowała znacznie udzielanie pomocy bezrobotnym, ograniczając się do wypłacania zapomóg kobietom i w drodze wyjątku bezrobotnym obarczonym rodziną.

— Bezrobotni mają otrzymać działki ziemi. Magistrat rozpatruje obecnie projekt przyjęcia z doraźną pomocą bezrobotnym przez nadanie im działek ziemi w pobliżu miasta.

Na ten cel mają być oddane w pierwszym rzędzie tereny w pobliżu Placu Broni, gdzie osadzeni bezrobotni otrzymaliby działki 200 — 300 mtr., nadające się pod ogrody.

Z biegiem czasu dzierżawcy tych działek uiszczaliby należność nie pieniężnie, lecz produktami, które z kolei szłyby na pomoc innym bezrobotnym.

— Likwidacja linii autobusowych. — Z dniem 28 b. m. zostaje wstrzymany ruch autobusowy na linii 5. Linia IV zostaje skrócona do ul. Strycharskiej i czynna będzie tylko do godziny 19, a od tej godziny uruchomiony będzie odcinek na ul. Ponskiej od ul. Piłsudskiego do Szpitala Kolejowego, gdzie autobusy (2) będą kursować co 15 minut.

— Garaże Arbonu. Dziś mają się zebrać połączone komisje miejskie: finansowa i techniczna w celu zajęcia stanowiska wobec nowych propozycji Arbonu, dotyczących budowy garaży dla autobusów.

Poprzednio Arbon projektował wybudowanie garaży za cenę 150 tys. zł. z tem, że z chwilą przyścia tych obiektów na własność miasta Arbonowi wypadał się ekwiwalent w wysokości 50 tys. zł.

Obecnie Arbon chce budować bardziej kosztowne boksy autobusowe. Sprzążony obecnie kosztorys sięga 275 tys. zł. i z tego powodu chce, żeby Magistrat gdy przyjmie je na własność wypłacił już nie 50 lecz 100 tys. zł., t. j. całą kaucję umieszczoną przez koncesjonariusza.

— Badanie gospodarki kina miejskiego. Wyznaczona przez Radę Miejską komisja do zbadania gospodarki ki-

W dniu 24 września b. r. zmarł

ś. p.

# ARNOLD MOZER

PRZEMYSŁOWIEC

W zmarłym tracimy nieodżałowanej pamięci zacnego i cenionego Szefa.

DYREKCJA I PRACOWNICY  
Gazowni Arnolda Mozera w Wilnie

Po długiej i ciężkiej chorobie zmarł w Berlinie

ś. p.

# NAUM KLECK

współwłaściciel Domu Bankowego N. Kleck i J. Lewin

O tej niepowetowanej stracie swego cenionego współwłaściciela zawiadamia

## Dom Bankowy N. Kleck i J. Lewin

na miejskiego, przystąpiła do pracy i już wczoraj badała materiały w tej sprawie.

— Nowa ulica. W związku z rozpoczęciem robót regulacyjnych w obrębie terenów przy-franciszkańskich, wydział drogowy Magistratu opracował plan nowej ulicy, która połączy Trocką z Franciszkańską.

**SZKOLNA**  
— Dyrekcja Shelley'u Institute'u podaje do wiadomości, że wykłady języków: angielskiego, niemieckiego, francuskiego i esperanto, rozpoczną się dn. 1-go października w gmachu gimnazjum im. Lelewela (Mickiewicza 38). Zapisy przyjmują kancelaria Instytutu codziennie od godz. 5 do 6 po poł.  
— Studenci otrzymujący patent „With distinction” wysłani będą na koszt Instytutu do Londynu do Hugo's Institute.

**ZEBRANIA I ODCZYTY**  
— Posiedzenie pełnego zarządu zrzeszenia wojewódzkiego ZPOK w Wilnie. — Pośredzone, w dn. 26 bm., o godz. 5-jej po poł. Konferencją Referentów Opieki nad Matką i Dzieckiem z udziałem p. posłanki Haliny Jaroszewiczowej, odbędzie się w dn. 27 bm., o godz. 10 rano, w lokalu Sekretariatu, Wilno, Ostrobramska Nr. 19 m. 9 posiedzenie pełnego Zarządu Zrzeszenia Wojewódzkiego Związku Pracy Obywatelskiej Kobiet z następującym porządkiem dziennym:  
1. Referat polityczny wygłosi p. senatorka Hanna Hubicka.  
2. Finanse Zrzeszenia Wojewódzkiego.  
3. Sprawy organizacyjne.

**POCZTOWA**  
— Szkolenie pocztowców. Wileńska Dyrekcja Poczty organizuje 6-miesięczny kurs dla praktykantów pocztowych.  
— Szkolenie kandydatów na urzędników pocztowych będzie się odbywać w gmachu urzędu Wilno 1.

**RÓŻNE**  
— Młodzież zwiedza Bazylikę. Gimnazja i szkoły wileńskie będą kolejno zwiedzały Bazylikę, by obejrzyć wybudowane w nawie głównej nad wejściem do krypty królewskiej podjum oraz prowadzone tam roboty.

— Polowanie na zajęcie. Oczekiwane rozporządzenie Min. Rolnictwa o dodatkowych czasach ochronnych na zwierzęce ukazuje się dopiero w końcu października. W ten sposób w województwie wileńskim obowiązujące dotąd normalne ochronny czas ustawowy, wedle którego na zajęcie — szaraki można polować już z dniem 1 października (na białki z dniem 1 listopada).

Z uwagi na spóźnienie w tym roku legi szaraków, oraz na okoliczność, że we wszystkich innych województwach polowanie na te zwierzęce rozpoczyna się 1 listopada, Tow. Łowicze Z. W. zwraca się do wszystkich kochanych łowiczyków i prawidlowych miłośników Wileńszczyzny z apelem użycia moralnych wpływów, aby u nas polowania na zajęcie przed 1 listopada nie odbywały się.

— Stowarzyszenie „Opieka Polska nad Rodakami na Obczyźnie” podaje do wiadomości, że Sekretariat Stowarzyszenia przy ul. Orzeszkowej 11 — 19 jest czynny codziennie od godz. 12 do 2 po poł. (Przyjmują się zapisy na członków, a członkiem powinien być każdy Polak katolik). Składka miesięczna wynosi 50 gr.

Jednocześnie Stowarzyszenie zwraca się do Szanownej Publiczności z gorącą prośbą o nadsyłanie przeczytanych książek, tak powieści, jak i książki do nauki i pism pod adresem: Orzeszkowej 11 m. 19.  
Książki te zostaną wysłane do Stowarzyszeń i Szkół Polskich we Francji.

**WYPADKI I KRADZIEŻE**

— Zatrucia. Rutszej Marjarsza, lat 34 (Zydowska 1) usiłował popełnić samobójstwo przez wypicie esencji octowej. Przyczyna — nieporozumienie z żoną.

— Zajączkowska Franciszka (Pionierska nr. 13) wypła w celach samobójczych wtrioleję. Przyczyna — nieporozumienie rodzinne.

— Perewoskin Judel, lat 35 (Stefańska 21), spożył nadmierną ilość alkoholu i uległ zatruciu. Odwieziono go do szpitala Żydowskiego w stanie ciężkim.

— Kradzieże. Wojewódzkiemu Aleksandrowi (3-go Maja 9) w okresie od 24 czerwca do połowy sierpnia r. b. skradziono z niezamkniętego mieszkania drobną biżuterię wartości 425 złotych.

Garderobę męską i obuwie łącznej wartości 330 zł. skradziono Sumorokowi Stanisławowi (Kałwaryjska 21).

Nieznani sprawcy, dostawczy się przez otwarte okno, skradli z mieszkania Rejtera Dawida (W. Pohulanka 21) garderobę damską i męską oraz 20 zł. gotówką, łącznej wartości 295 zł.

Z mieszkania domu Nr. 11 przy ul. Gęsiej skradziono na szkole Burakowskiej Szejny 80 zł. gotówką.

Z powodu zgonu

ś. p.

# ARNOLDA MOZERA

składa kondolencje Rodzinie

Firma Leon Fidler w Wilnie

Z powodu śmierci członka Związku Przemysłowców Polskich w Wilnie

ś. p.

# ARNOLDA MOZERA

wyraża głębokie współczucie pozostałej Rodzinie

ZARZĄD ZWIĄZKU Przemysłowców Polskich w Wilnie

**TEATR I MUZYKA**  
— Teatr Miejski w Lubli. Dziś, w sobotę, dn. 26 bm., o godzinie 8 „Święty pamięć” Maughama w kapitalnej grze St. Wysockiej w roli matki na czele całego zespołu, która jednocześnie wyreżyserowała tę sztukę.

Jutro w niedzielę sztuka ta powtórzoną będzie po raz ostatni.

— Popołudniówki. W sobotę dn. 26-go bm., o godzinie 4 dla młodzieży szkolnej (50 proc. zniżki). W niedzielę, o godzinie 4-jej dla publiczności młodzieży (ceny zniżkowe) „Panna meżatka” komedia w 3 aktach J. Korzeniowskiego, wyreżyserowana przez St. Wysocką, która jednocześnie kreuje niezrównaną pułkownikową. Od poniedziałku dn. 28 bm. sala teatru w Lubli bawić będzie publiczność pełną wdzięku i pogody komedią w 3 aktach Caillaqueta i Fleursa „Lada historia”, sprawnie wyreżyserowaną przez p. K. Wyrwicza — Wichrowskiego, która tym większy będzie stanowić magnes, że rolę Andrzeja wzięł na siebie artysta tej miary, jak p. Juliusz Osterwa — to też Dyrekcja nie wątpi, że publiczność żywiłowo zaakcentuje swoje uwielbienie dla znakomitego gościa, doychczas czarującego ją swoją misternie wyrzeźbioną kreacją „Szczęsnego” w „Horsztyńskim” J. Słowackiego — odpinając się salę teatru po brzegi. Dalszą obsługę tej sztuki, dla której dyrekcja nie szczędziła kosztów, aby dać jej piękną oprawę pomysłu p. W. Makojnika stanowią doskonale zgrami panie: J. Jasińska — Detkowska, H. Dunin — Rychłowska, B. Sławińska, A. Herbutówna, D. Lubowska, S. Zielińska, paniowie: K. Wyrwicz — Wichrowski i Jan Ciecierski (w roli Walerego), L. Wołkiewicz, L. Detkowskiego, M. Milecki, R. Wasilewski, A. Czaplinski.

— Hanka Ordonówna w Wilnie. — W dniach 1, 2, 3-go października będzie mogła publiczność wileńska rozkoszować się wokalnymi swymi ulubienicami, jaki roztańca na oko siebie i urokiem, jaki rzuca ze sceny wspaniale interpretując cały szereg nowych, przebojowych piosenek, tak, jak to tylko swoiście Hanka Ordonówna potrafi.

Wielbicielej jej talentu czeka miła niespodzianka, gdyż tym razem będą mogli się przekonać o wielostronności talentu swojej pupilli, podziwiając ją w kapitalnie kreowanej przez nią roli tytułowej w „Malżeństwie Fredy” Picarda i Jaegera Szmida, komedji 3-aktowej. Świętą obsadę sztuki doskonale wyreżyserowanej pod batutą p. Karola Wyrwicza — Wichrowskiego, który jednocześnie bierze w niej udział, stanowią: S. Betcherowa, P. Orłowski, W. Milecki, S. Jaskiewicz, Spiesznie zatem zawczasu zapatrzcie się w biety, sprzedaję których już rozpoczęta.

— Teatr Miejski na Pohulance. Dziś, w sobotę dn. 26 bm., o godz. 8 w., oraz jutro w niedzielę, dn. 27 bm., o godzinie 4 (po ce nach zmierzonych) i o godz. 8 w. „Horsztyński” J. Słowackiego świetnie grany przez cały zespół ze znakomitym gościem Juliuszem Osterwą w jego niezrównanej kreacji „Szczęsnego” na czele.

Sa to nieodwołalnie już ostatnie przedstawi „Horsztyńskiego”, poczem na scenę, począwszy od wtorku dn. 29-go br. wchodzi: „Matrykuła 33”, sztuka w 3 aktach A. Madisa i R. Boucarda, przynosząca widzący odgłosy wielkiej wojny światowej, która na psychice ludzkiej położyła swoje wybitne piętno. Problem tej sztuki, to pytanie o sprawność dwóch wywiadów, francuskiego i niemieckiego, w który wpłata się ciekawą miłość kobiety — szpiega „Mnieodżwaną miłość kobiety — szpiega, wszędzie trykuła 33” obiegła świat cały, wszędzie zdobywając sobie sukces niebywały. Reżyseria tej ciekawej sztuki spoczywa w wytrawnych rękach dyr. M. Renoczy. C. Szurzewska — Hanka Ordonówna, paniowie: M. Wyrzykowska, J. Kamińska, paniowie: M. Wyrzykowska, J. Hubicki, M. Bielecki, B. Ledzi, S. Locham, S. Brusikiewicz, W. Domański, Z. Karpiński, J. Budziński, S. Kubicki, K. Puchniewski.

CZYŚ JUŻ OPŁACIŁ ABONAMENT „SŁOWA”?

PAMIĘTAJ konto P. K. O. 80.259

TRAGIZM GŁODNEGO I BEZ DACHU NAD GŁOWĄ DZIECKA NIECHA! NIE CIĄŻY NA TWOIM NIEMIENIU.

Konto P.K.O. nr. 82100

W Nowogródku ogłoszenia oraz prenumeratę

# KURJERA NOWOGRÓDZKIEGO

„SŁOWA” przyjmuje

Wł. Michalski — kiosk gazety Wielki Rynek róg Grodzieskiej

było zapowiedziane w pismach i nikt w porcie o nim nie wiedział, a przynajmniej nie mówił. Port wojskowy jest tuż obok, u stóp Oxywskiego wzgórza. Stary kościółek na górze zmał toż dziwnie w ciągu ostatnich trzech lat. Port tuszkuje się i przyniata. Torpedowce nasze mają miny zdecydowane i buńczuczne. Ładnie jest patrzeć na nie, gdy wyjeżdżają sobie na ćwiczenia na zatokę Pucką, albo hen! za Heł, na Wielkie Morze i krążą tu i tam z: stadkiem hydroplanów nad głową.

W porcie rybackim roi się od małych stateczków i łodzi z Gdańska. Wygląda na to, że ten drobniak ani dba o nienawiść swoich starszych i potężniejszych ku tworzącej się Gdyni, że pilnuje przedewszystkiem swego interesu.

Trudno bo lekceważyć port, który przeladowuje obecnie około pół miliona ton miesięcznie, a wróży jeszcze więcej w najbliższym czasie. Nieustannie skrzyp dzwignów gdyńskich zagłusza w sercu wszystkie krzykowskie łęki. Oto jest ucielesnienie naszych możliwości, na prawo, na skraj widnokręgu, seledynowe niebo pocięte jest kreskami niktami i cienkami, jak patyczki. Wieże kościelne? Kominy fabryczne? jedno i drugie splątano. To —

Gdańsk. Majaczy w siwym dymie, czy mgłę... leży tam, przyczojony i wre krzyżacką złością, tem zacieklejszą, — że bezradna. Rywal i wróg, choć mógł być przyjacielem i bratem, teraz nawet jeszcze może, byle poszedł po rozum do głowy.

Wieczór zapada. Stada mew przysiadają na pustoszących molach. Wo da mieni się barwną niezdeterminowaną, przelewającą się z błędnego fioletu w szarość srebrną. Zapalają się u głównego wejścia do portu dwie latarnie — strażnice: światło zielone i światło czerwone. Zapalają się i wnet gasną, by po paru sekundach zapłonąć znowu.

Mrugają, jak żywe oczy. Odpowiadają im daleko za pociemniałymi falami słaby odbłask helskiej latarni. Potem zabłyśnie sto świetnych oczu wielkiej łuszczeni ryżu, a potem tysięcy innych świateł, drzących, migoczących, kolorowych.

Na ulicach Gdyni poczynają rozpalają się reklamy i błyszczą — lustrzane szyby kawiarni. Tu, przy stolikach kawiarnianych, załatwiają się transakcje, omawiają się interesy. Przygrywiają im nowe przeboje tangowe, a poprzez ich dźwięki słychać wyraźnie, jak Gdynia rośnie. Huczy po nocy i rośnie.

Wanda Dobaczewska.

